



PROKURATURA REJONOWA
KATOWICE-WSCHÓD W KATOWICACH
40-844 Katowice ul. Kosutha 11
centrala: 32 254-02-01
fax: 32 254-02-01 *55

Sygn. akt PR 1 Ds. 124.2021

POSTANOWIENIE **o umorzeniu śledztwa**

Katowice, dnia 29.09.2021 r.
Jacek Kępa- prokurator Prokuratury Rejonowej Katowice-Wschód w Katowicach, po zapoznaniu się z aktami śledztwa o sygn. PR 1 Ds. 124.2021 prowadzonego w sprawie popełnienia plagiatu przez Wiceprezydenta Raciborza i niedopełnienia obowiązków przez Prezydenta Raciborza, tj. o czyny z art. 115 ust. 1 i 3 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, oraz z art. 231 § 1 kodeksu karnego (kk)
- działając na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kodeksu postępowania karnego (kpk)

postanowił:

umorzyć śledztwo w sprawie:

1. zaistniałego w dniu 13 stycznia 2020 r. w Raciborzu, nadużycia uprawnień przez Prezydenta Raciborza na szkodę interesu Miasta Racibórz i interesu publicznego, co polegało na zawarciu przez niego umowy z Dawidem Waclawczykiem na „opracowanie i przedstawienie koncepcji produktu turystycznego dla Miasta Racibórz w oparciu o nową formułę funkcjonowania Muzeum w Raciborzu ze wskazaniem obszarów współpracy z Powiatem Raciborskim (właścicielem Zamku Piastowskiego) i innymi samorządami szczebla powiatowego i regionalnego” z przewidzianym wynagrodzeniem dla niego w kwocie 24.600 zł w sytuacji, gdy analogiczne opracowanie zostało wcześniej stworzone przez Grzegorza Wawoczego na zlecenie Powiatu Raciborskiego i korzystanie z niego przez Miasto Racibórz nie wiązałoby się z koniecznością ponoszenia kosztów
- tj. o czyn z art. 231 § 1 kk
z powodu braku znamion czynu zabronionego
- tj. na podst. art. 17 § 1 pkt 2 kpk

2. zaistniałego w nieustalonym dniu pomiędzy 13 i 30 stycznia 2021 r. w Raciborzu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przywłaszczenia sobie autorstwa części cudzego utworu w postaci opracowania pt. „Zamek Piastowski i Muzeum w Raciborzu jako podstawowa baza przychodowa lokalnego produktu turystycznego ziemi raciborskiej” autorstwa Grzegorza Wawoczego, który majątkowe prawa autorskie do niego przeniósł na rzecz Powiatu Raciborskiego poprzez umieszczenie jego obszernych fragmentów (przepisanych zarówno wprost, jak i z niewielkimi zmianami) w utworze pt. „Nowa formuła funkcjonowania Muzeum w Raciborzu i Zamku Piastowskiego- jako podstawa rozwoju produktu turystycznego Raciborza i Ziemi Raciborskiej”, przez co naruszono osobiste prawa

autorskie Grzegorza Wawocznego i majątkowe prawa autorskie Powiatu Raciborskiego

- tj. o czyn z art. 115 ust. 1 i 3 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych

z powodu braku znamion czynu zabronionego

- tj. na podst. art. 17 § 1 pkt 2 kpk

3. zaistniałego w dniu 30 stycznia 2021 r. w Raciborzu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niedopełnienia obowiązków służbowych przez Prezydenta Raciborza na szkodę interesu Miasta Racibórz i interesu publicznego, co polegało na zaakceptowaniu przez niego jako wykonanego zgodnie z umową z 13 stycznia 2020 r. opracowania pt. „Nowa formuła funkcjonowania Muzeum w Raciborzu i Zamku Piastowskiego- jako podstawa rozwoju produktu turystycznego Raciborza i Ziemi Raciborskiej” przedłożonego przez Dawida Waclawczyka i zaakceptowaniu dołączonej do tego opracowania faktury na kwotę 24.600 zł w sytuacji posiadania wiedzy, że opracowanie to stanowi plagiat analogicznego dzieła stworzonego wcześniej przez Grzegorza Wawocznego na zlecenie Powiatu Raciborskiego

- tj. oczyn z art. 231 § 1 kk i art. 118 ust. 1 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych

z powodu braku znamion czynu zabronionego

- tj. na podst. art. 17 § 1 pkt 2 kpk

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa Katowice-Wschód w Katowicach została wyznaczona do rozpoznania zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa plagiatu przez obecnego Wiceprezydenta Raciborza Dawida Waclawczyka, który (w czasie, gdy nie pełnił jeszcze tej funkcji) zawarł 13.01.2020 r. umowę z Miastem Racibórz, reprezentowanym przez jego Prezydenta Dariusza Polowego, na opracowanie koncepcji produktu turystycznego dla Miasta Racibórz, po czym przedłożył takie opracowanie będące w znacznym zakresie plagiatem takiego opracowania sporządzonego wcześniej na zlecenie Powiatu Raciborskiego przez Grzegorza Wawocznego.

Wg tych samych zawiadomień Prezydent Raciborza Dariusz Polowy nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie dbania o interesy majątkowe zarządzanego przez siebie miasta poprzez najpierw zlecenie Dawidowi Waclawczykowi przygotowanie tego opracowania w sytuacji, gdy Miasto Racibórz mogło bezpłatnie skorzystać z istniejącego już opracowania Grzegorza Wawocznego, a po drugie, że po otrzymaniu od Dawida Waclawczyka „jego” opracowania i pomimo wiedzy, że stanowi ono plagiat pracy Grzegorza Wawocznego zaakceptował je jako zgodne z umową i zlecił dokonanie za niego zapłaty kwoty 24.600 zł.

Złożone w tej sprawie 5 oddzielnych zawiadomień o przestępstwie (w tym 3 anonimowe) początkowo rozpoznawała Prokuratura Rejonowa w Raciborzu, a następnie Prokuratura Rejonowa w Rudzie Śląskiej. Ostatecznie przekazano je do rozpoznania tutaj, prokuraturze. Postępowanie w tej sprawie było początkowo prowadzone pod sygn. PR 1 Ds. 78.2021 i

zakończyło się postanowieniem o umorzeniu z 19.06.2021 r. Na formalne polecenie prokuratora bezpośrednio przełożonego (tj. Prokuratora Rejonowego tut. jednostki) utrzymane w mocy przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach, postanowienie to 12.07.2021 r. zostało uchylone i sprawa ta była kontynuowana pod sygn. PR 1 Ds. 124.2021. W jej toku przesłuchano kilku dodatkowych świadków, jak też dołączono do akt kilka dodatkowych dokumentów. Wynik oceny zgromadzonych w jego toku dowodów (uzyskanych przed i po pierwszym umorzeniu tej sprawy) doprowadził do wydania niniejszego postanowienia o ponownym umorzeniu tej sprawy.

Jeśli chodzi o stan faktyczny tej sprawy, to generalnie nie uległ on zmianom w porównaniu do tego, jak został on opisany w poprzednim postanowieniu o umorzeniu. Tak więc przypominając go wskazać należy, iż lokalny społecznik raciborski Grzegorz Wawoczny opracował koncepcję połączenia, oraz wykorzystania potencjału Muzeum będącego w gestii Miasta Racibórz i Zamku Piastowskiego zarządzanego przez Powiat Raciborski. Ponieważ prowadził on także największy lokalny portal internetowy NaszRacibórz.pl, to z tego tytułu często spotykał się z przedstawicielami różnych organów samorządowych w Raciborzu. Podczas jednego z takich spotkań wczesną wiosną 2019 r. z Ewą Lewandowską, która była członkiem zarządu powiatu raciborskiego, Grzegorz Wawoczny wspomniał jej o tym pomysle. Zainteresowała ją to i zorganizowała ona jego spotkanie z pozostałymi członkami zarządu powiatu. Także tam pomysł ten znalazł pozytywny oddźwięk. Następnie zgodnie z sugestią starosty raciborskiego Grzegorz Wawoczny przedstawił tą koncepcję na posiedzeniu komisji rady powiatu właściwej do spraw turystyki. Także radnych pomysł ten zainteresował i przegłosowano wtedy wniosek do zarządu powiatu o wdrożenie prac mających na celu zdrożenie go w życie.

Zastępcą przewodniczącego tej komisji był wówczas Dawid Waclawczyk. Poza prowadzeniem działalności samorządowej (był on raz wybrany do rady miasta, a potem dwukrotnie do rady powiatu) prowadził on działalność gospodarczą w postaci agencji turystycznej obsługującej lokalny ruch turystyczny pod nazwą Orinoko Art&Travel. Z tego tytułu od dawna znał się z Grzegorzem Wawocznym, któremu jako znawcy lokalnej historii zlecał czasem obsługę niektórych grup turystycznych. Grzegorz Wawoczny także z nim spotkał się więc latem 2019 r.- jeszcze przed tym spotkaniem na komisji rady powiatu- aby zainteresować go tym tematem. Tak jak i inne osoby Dawid Waclawczyk był pozytywnie nastawiony do tego pomysłu widząc w nim szansę na zwiększenie atrakcyjności turystycznej Raciborza i jego okolic. Jako że obaj dość dobrze znali ten temat, to doszło wtedy między nimi do rzeczowej dyskusji, na zakończenie której Dawid Waclawczyk obiecał pomóc w realizacji tego pomysłu. W tym celu brał on udział w przygotowaniu udziału Grzegorza Wawocznego na w/w. spotkaniu komisji ds. turystyki, której był wiceprzewodniczącym.

Żona Dawida Waclawczyka jest radną miejską w Raciborzu, a on sam był takim radnym kilka lat wcześniej. Dzięki tym kontaktom doprowadził on do zorganizowania latem 2019 r. spotkania Grzegorza Wawocznego z częścią radnych tworzących wówczas koalicję rządzącą w radzie miasta. Także i tam koncepcja połączenia Muzeum i Zamku została dobrze przyjęta.

Po wakacjach 2019 r., ma mocy uzgodnień Prezydenta Raciborza ze Starostą, podjęto decyzję o kontynuowaniu prac nad wdrożeniem w życie koncepcji Grzegorza Wawocznego. Oba samorzady uznały, że musi zostać ona skonkretyzowana w formie papierowego opracowania, co ułatwi też jej przedstawianie na zewnątrz np. na potrzeby poszukiwania wsparcia finansowego na jej wdrożenie. W związku z tym Grzegorz Wawoczny ponownie spotkał się z Dawidem Waclawczykiem i rozważano wówczas możliwość wspólnej ich pracy nad tym opracowaniem. Ponieważ jednak oba samorzady uznały, że z różnych powodów wygodniej dla nich będzie jeśli opracowanie to zostanie rozbite na dwie osobne, ale uzupełniające się części, po jednej dla każdego z nich, to Grzegorz Wawoczny zaproponował, że on mógłby w swoim opracowaniu przedstawić finansowy sens przedsięwzięcia połączenia Muzeum i Zamku, oraz pokazać jak zwiększy się baza przychodowa tych instytucji, a także merytorycznie pokazać ich niewykorzystany potencjał. Dawid Waclawczyk natomiast miałby się zająć szczegółowym opracowaniem czym miałyby się zająć ta nowo powstała instytucja o roboczej nazwie Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego jako osobna agencja w strukturze muzeum. Miałyby też wskazać dobre przykłady z innym miast analogicznie działających punktów obsługi turystów, oraz stworzyć katalog scenariuszy konkretnych imprez turystycznych, które bazowałyby już na tym nowym zamku połączonym z muzeum.

Wykonując te ustalenia 05.12.2019 r. Powiat Raciborski zawarł z Grzegorzem Wawocznym umowę na „opracowanie koncepcji produktu turystycznego dla powiatu raciborskiego w oparciu o nową formułę funkcjonowania Zamku Piastowskiego w Raciborzu ze wskazaniem obszarów współpracy z innymi samorządami”. Opracowanie to (pt. „Zamek Piastowski i Muzeum w Raciborzu jako podstawowa baza przychodowa lokalnego produktu turystycznego ziemi raciborskiej”) Grzegorz Wawoczny miał już praktycznie gotowe od lipca 2019 r., więc tylko dokonał jego ostatecznej redakcji i 17.12.2019 r. wysłał pocztą elektroniczną do powiatu z prośbą o ewentualne uwagi. Ponieważ uwag takich nie było, to uznano, że jest to wersja ostateczna opracowania. Grzegorz Wawoczny otrzymał za nie 27.12.2019 r.- zgodnie z umową- wynagrodzenie w kwocie 24.600 zł.

Zgodnie z postanowieniami w/w. umowy autorskie prawa majątkowe do tego utworu przeszły na rzecz Powiatu Raciborskiego. Natomiast prawa autorskie osobiste do niego w dalszym ciągu przysługują Grzegorzowi Wawocznemu.

W dniu 10.01.2020 r. odbyło się robocze spotkanie w urzędzie miasta, gdzie przedstawiciele powiatu (Starosta Grzegorz Swoboda i Wicestarosta Marek Kurpis) spotkali się z prezydentem Dariuszem Polowym i Grzegorzem Wawocznym, który wtedy referował formułę i zadania do realizacji w celu wdrożenia koncepcji połączenia, działań jakie miał podjąć dyrektor muzeum, oraz procedur działań w radzie miasta i radzie powiatu. Na to spotkanie z opóźnieniem stawiał się też Dawid Waclawczyk. Więcej spotkań w takim gronie już nie było z uwagi na pandemię COVID-19.

W tym czasie Miasto Racibórz podjęło kroki w celu uzyskania swojego opracowania. Zadanie to realizował Wydział Edukacji, Kultury i Sportu kierowany przez Krzysztofa Żychskiego.

Zgodnie z obowiązującym w Urzędzie Miasta Regulaminem udzielania zamówień publicznych, których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 30.000 euro, a który jest załącznikiem do zarządzenia Prezydenta Raciborza z 07.07.2017 r. w sprawie wprowadzenia w Urzędzie Miasta Racibórz regulaminu udzielania zamówień publicznych zawarcie takiej umowy powinno być poprzedzone otwartą dla każdego możliwością zgłaszania swoich ofert. Dość szybko stwierdzono, że jedyną osobą, która może takie opracowanie przygotować jest znający już ten temat i posiadający duże doświadczenie zawodowe Dawid Waclawczyk. Korzystając zatem § 7 ust. 9 tego Regulaminu odstąpiono od tej procedury na rzecz negocjacji tylko z jednym wykonawcą, tj. Dawidem Waclawczykiem. Stosowny wniosek do Prezydenta na ten temat (zgodnie z procedurą) sporządził 10.01.2020 r. Krzysztof Żychski (faktycznie opracowała go pracownica jego Wydziału Aleksandra Buban), a 13.01.2020 r. Prezydent Dariusz Polowy wyraził na nim swoją zgodę.

Takie rozwiązanie umożliwiło podpisanie w tym samym dniu umowy z Dawidem Waclawczykiem, o analogicznej treści (także z takim samym wynagrodzeniem) jak umowa zawarta wcześniej przez Starostę w Grzegorzem Wawocznym. Także tą umowę opracowała Aleksandra Buban, a ostatecznie zatwierdzono ją pod względem prawnym w biurze radców prawnych obsługujących Urząd Miasta i w jego Wydziale Finansowym. Strony podpisywały ją osobno, a Dawid Waclawczyk uczynił to w pokoju Aleksandry Buban. Na jej mocy Dawid Waclawczyk (w ramach jego działalności gospodarczej pod nazwą Orinoko Art&Travel) miał wykonać „opracowanie i przedstawienie koncepcji produktu turystycznego dla Miasta Racibórz w oparciu o nową formułę funkcjonowania Muzeum w Raciborzu ze wskazaniem obszarów współpracy z Powiatem Raciborskim (właścicielem Zamku Piastowskiego) i innymi samorządami szczebla powiatowego i regionalnego”.

Przy czym co do kwestii opracowania tekstu tej umowy to Dawid Waclawczyk poprosił Grzegorza Wawocznego o udostępnienie mu swojej umowy i na jej podstawie opracował wstępny projekt jego umowy. Przekazał go następnie w wersji elektronicznej Krzysztofowi Żychskiemu, a ten 10.01.2020 r. przekazał go Aleksandrze Buban w celu dostosowania do ich potrzeb. Przy czym na prośbę Dawida Waclawczyka w tej umowie zawarto dodatkowy zapis, że wykonawca zobowiązany jest do wykonania dokumentacji w oparciu o najlepszą wiedzę w tym obszarze, w tym także o oparciu o wiedzę innych specjalistów w dziedzinie turystyki, który wyraża zgodę na jej wykorzystanie. W tym zakresie Dawid Waclawczyk miał na myśli właśnie osobę Grzegorza Wawocznego i jego sporządzone już opracowanie. Kontaktując się przez internet poinformował on 05.01.2020 r. Grzegorza Wawocznego o takim zastrzeżeniu i o tym, że dotyczy ono jego opracowania, na co ten wyraził zgodę i dodał, że jeszcze tego samego dnia prześle mu fotografie do wykorzystania w jego pracy. Natomiast wcześniej, bo już 16.12.2019 r. obaj wymienili się stworzonymi na ten dzień opracowaniami, tj. Grzegorz Wawoczny wysłał Dawidowi Waclawczykowi opracowanie wysłane już do powiatu, a Dawid Waclawczyk wysłał Grzegorzowi Wawocznemu pierwszy rozdział swojej pracy.

Tak więc w takich okolicznościach Dawid Waclawczyk przygotował swoje opracowanie (pt. „Nowa formuła funkcjonowania Muzeum w

Raciborzu i Zamku Piastowskiego- jako podstawa rozwoju produktu turystycznego Raciborza i Ziemi Raciborskiej”) i 30.01.2020 r. dostarczył je do Urzędu Miasta Racibórz. Krzysztof Żychski zajmujący się tym tematem podpisał w tym samym dniu z ramienia Urzędu Miasta protokół odbioru (którego projekt przygotowała znowu Aleksandra Buban) uznając w nim, że praca została wykonana zgodnie z umową, co stało się podstawą do wypłaty (05.02.2020 r.) dla Dawida Waclawczyka pełnej kwoty ustalonego wcześniej wynagrodzenia. Przy czym zgodnie z postanowieniami umowy z 13.01.2020 r. Dawid Waclawczyk przeniósł na Miasto Racibórz majątkowe prawa autorskie do swojego opracowania „za wyjątkiem cytowanych źródeł i przytaczanych tabel (...) oraz przykładów”.

Następnie z uwagi na wybuch epidemii COVID-19, oraz ze względu na pewne wątpliwości co do sensu idei połączenia Muzeum i Zamku powstałe po stronie powiatu (część radnych miała wątpliwości co do celowości przekazywania Zamku Piastowskiego wyremontowanego za środki Powiatu na rzecz Miasta) sprawa ta została odłożona na późniejsze czasy, a następnie całkowicie zarzucona.

Zarówno opracowanie Grzegorza Wawocznego, jak i Dawida Waclawczyka zostały udostępnione pewnej liczbie osób- w tym radnym miejskim, z których część pozostaje w ostrym sporze politycznym z prezydentem Dariuszem Polowym. W dniu 04.01.2021 r. została ogłoszona decyzja o powołaniu Dawida Waclawczyka na Wiceprezydenta Raciborza. Natomiast 13.01.2021 r. internetowym portalu raciborz.com.pl ukazał się list lokalnego społecznika Marka Labusa, w którym oskarżył Dawida Waclawczyka o plagiat pracy Grzegorza Wawocznego. Dyskusja jaka się na ten temat rozwinęła w Raciborzu skutkowałą złożeniem do prokuratury wskazanych na wstępie zawiadomień o przestępstwie. Wskazano w nich, że opracowanie przygotowane przez Dawida Waclawczyka zostało w znacznym zakresie (ponad 50 %) skopiowane (częściowo wprost, a częściowo z niewielkimi zmianami) z opracowania Grzegorza Wawocznego i to bez zaznaczenia których fragmentów to dotyczy.

Oceniając tą sprawę należy wskazać co następuje:

Odnosnie kwestii odpowiedzialności prezydenta Dariusza Polowego, to sprawa ta jest najbardziej oczywista. Nie można mu stawiać zarzutu, że niesłuszny był sam pomysł zawarcia umowy z Dawidem Waclawczykiem, ani że w procedurze jej zawarcia popełniono błędy.

Z przedstawionych powyżej informacji wynika w sposób oczywisty, że praca Dawida Waclawczyka miała uzupełniać dzieło Grzegorza Wawocznego, a nie je zastępować. Nie jest więc tak, że miastu wystarczyłoby korzystać za darmo z tego, co przygotował Grzegorz Wawoczny. Nie takie też były wcześniejsze ustalenia obu raciborskich samorządów. Jakkolwiek Grzegorz Swoboda- czyli Starosta Raciborski- nie pamiętał już podczas swoich zeznań, czy faktycznie obie jednostki samorządowe uzgodniły, że zamiast jednego wspólnego opracowania powstaną dwa odrębne, to jednak potwierdziła to pracująca wówczas w Starostwie Karolina Kunicka jako Kierownik Referatu Promocji i Rozwoju podając, że na spotkaniu ze Starostą ten wprost stwierdził, że wg uzgodnień powiat otrzyma swoje opracowanie, a miasto swoje. Wiarygodność jej zeznań nie budzi w tym zakresie żadnych wątpliwości. Taki schemat uzgodnionych działań wynika także z zeznań Dariusza

Polowego, które także oceniono jako w pełni wiarygodne. Zresztą Krzysztof Żychski w swoich z kolei zeznaniach wyjaśnił, że przygotowanie wspólnego opracowania wiązałoby się z dużymi problemami od strony dokonania za niego wspólnej płatności i wygodniej dla wszystkich było zamówienie osobnych opracowań.

Nadto wcale nie jest też tak, że miasto Racibórz straciło finansowo płacąc za coś, co mogło mieć za darmo. Opracowanie Grzegorza Wawoczego zostało przygotowane na potrzeby powiatu i nie uwzględniało wszystkich potrzeb Miasta. Byłoby więc ono dla niego przydane, ale nie wystarczające. Natomiast gdyby powstało jedno wspólne opracowanie przygotowane przez dwóch autorów, to jego koszty byłyby zapewne zbliżone do sumy tych dwóch oddzielnych opracowań. Zresztą nawet w sytuacji gdy ostatecznie odstąpiono od realizacji pomysłu funkcjonalnego połączenia Muzeum i Zamku to i tak opracowanie Dawida Waclawczyka okazało się przydatne dla miasta Racibórz. Jego treść- jak wynika z zeznań Karoliny Kunickiej- jest wykorzystywana w przygotowywanej w Wydziale Promocji, Kultury, Turystyki i Sportu Urzędu Miasta ofercie pobytu gości na terenie Raciborza i powiatu raciborskiego.

Co do natomiast kwestii sposobu zawarcia przedmiotowej umowy, to słuszny jest argument, że tylko Dawid Waclawczyk mógł przygotować zamówione opracowanie. Od dawna znał on jego temat, a wiedzy i kompetencji w jego zakresie nie można mu odmówić. Trudno też twierdzić, że tylko z faktu, że znał się on z Prezydentem Dariuszem Polowym, to powinien być automatycznie wykluczony z grona potencjalnych kontrahentów. Jakkolwiek z jednej strony sama znajomość z osobą decydującą o zawarciu umowy nie powinna być jedynym kryterium wyboru oferenta, to z drugiej strony znajomość taka nie może takiej osoby od razu wykluczać. Słusznie więc skorzystano w tym zakresie z procedury odstąpienia od zamówienia publicznego, a stało się to zgodnie z regulującymi to przepisami. Co prawda teoretycznie zawarcie tej umowy mogło być formą zrewanżowania się Dawidowi Waclawczykowi za udzielone Dariuszowi Polowemu poparcie przed wyborami na prezydenta Raciborza, ale faktycznie nic (żaden konkretny dowód) nie wskazuje aby takie intencje przyświecały stronem tej umowy. Kwestie te nie powinny być zatem ze sobą łączone.

Brak jest też podstaw by dopatrywać się przestępnego niedopełnienia obowiązków przy okazji przyjmowania od Dawida Waclawczyka zamówionego opracowania. Dotyczy to zarówno Dariusza Polowego, jak i jego urzędników. Opracowanie to zostało ocenione jako spełniające warunki zamówienia, więc wypłacono za nie umówione wcześniej wynagrodzenie. Co do prezydenta Dariusza Polowego, to nie brał on w tej procedurze żadnego udziału. Co do natomiast Krzysztofa Żychskiego, to nie jego rolą było oceniać, czy otrzymane dzieło zostało poprawnie przygotowane od strony praw autorskich innych osób. Tym bardziej, że jak to zostanie przedstawione poniżej sprawa ta nie jest wcale tak oczywista jak to wynika z lektury samych zawiadomień o przestępstwie.

Nie ma tu więc mowy nie tylko o niedopełnieniu obowiązków jako o przestępstwie z art. 231 kodeksu karnego, ale i o nieumyślnym paserstwie autorskim, które (wg art. 118 ust. 3 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych) polega m.in. na nabywaniu przedmiotu

będącego nośnikiem utworu rozpowszechnianego lub zwielokrotnionego bez uprawnienia i w sytuacji, gdy na podstawie towarzyszących okoliczności sprawca powinien i może przypuszczać, że przedmiot ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego. W sposób oczywisty znamiona tego przestępstwa nie zostały wypełnione.

Co do najważniejszej kwestii badanej w tym postępowaniu, to zgodnie z art. 115 ust. 1 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych popełnia przestępstwo kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu. Przestępstwo to potocznie nazywa się plagiatem.

Przywłaszczenie autorstwa może się odnosić zarówno do całości utworu (w sensie przejęcia wszystkich cech twórczych i indywidualnych – plagiat całościowy), jak i jego dowolnej części (pod warunkiem, że przejawiają się w niej twórcze i indywidualne cechy dzieła – plagiat częściowy). Specyficzną postacią plagiatu częściowego jest umieszczenie we własnym utworze przytoczeń (cytatów) z cudzego utworu bez ich wyodrębnienia, oraz odpowiedniego wskazania twórcy i źródła (tak *W. Machała* [w:] *Prawa autorskie i prawa pokrewne Komentarz*, red. *R. Sarbiński*, WKP 2019). Na temat ten wypowiedział się Sąd Najwyższy (co prawda w 1971 r., jednak rozstrzygnięcie to nie przestało być aktualne) wskazując, że oznaczenie cytatu powinno być na tyle precyzyjne, aby wyjaśniać zasadę i sposób wykorzystania utworu; nie spełnia tych wymogów samo umieszczenie utworu w spisie literatury (wyrok z 29.12.1971 r., sygn. I CR 191 /71, OSNCP 1972/7–8, poz. 133). Nie każdy jednak plagiat stwierdzony na gruncie prawa cywilnego, jest też plagiatem od strony prawa karnego. W doktrynie prawa karnego postuluje się bowiem w tym względzie podejście elastyczne i uznanie za dopuszczalne (a więc pozostające poza zakresem represji karnej) takie zachowanie twórcy, który wprawdzie nie oznacza przytoczenia w sposób zwyczajowo przyjęty (np. cudzysłowem lub kursywą w tekstach pisanych), ale daje odbiorcy dostatecznie czytelny sygnał, gdzie i w jakim wymiarze posłużył się przytoczeniem (np. przez wstawienie informacji, że przedstawione w poprzednim akapicie tekstu rozumowanie pochodzi od innego autora) – tak *W. Machała* jw. oraz wskazana tam literatura. Postulat ten co do kierunku wykładni wskazanego przepisu prokuratura w osobie referenta tej sprawy w pełni podziela.

Przenosząc teraz te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać na początek należy, że Dawid Waclawczyk przyznał w swoich zeznaniach, że umieścił w swoim opracowaniu obszerne fragmenty pracy Grzegorza Wawocznego, oraz że jednocześnie nie wskazywał które z fragmentów jego opracowania są właśnie autorstwa Grzegorza Wawocznego. Ponieważ nie była to okoliczność sporna, to odstąpiono od powoływania specjalnego biegłego, który miałby wskazać te skopiowane fragmenty.

Taki sposób postępowania Dawid Waclawczyk wyjaśnił tym, że jego opracowanie nie miało mieć charakteru naukowego i być przeznaczone do publikacji, a jedynie miało mieć charakter niejako techniczny i wewnętrzny. Dla ułatwienia odbioru tego opracowania zrezygnował więc z umieszczania w nim ciągle odsyłań do pracy Grzegorza Wawocznego wskazując tylko we Wstępie do swojego opracowania (na stronie nr 4), że

na jego potrzeby obszernie korzystał z opracowania Grzegorza Wawoczego. Pełny tekst tej informacji brzmi następująco:

„Niniejsze opracowanie powstaje w momencie, kiedy na forum miejskim i powiatowym odbyła się już (w roku 2019) dyskusja na wstępnych założeniach autorskiej koncepcji zmian, którą przedstawił Grzegorz Wawoczny.

Autor niniejszego opracowania zgadza się z przedstawionymi w tej dyskusji argumentami oraz założeniami (ujętymi w prezentacjach, które zostały zaprezentowane w gronie radnych miejskich i powiatowych oraz pojawiły się w pracy pt. „Zamek Piastowski i Muzeum w Raciborzu jako podstawowa baza przychodowa lokalnego produktu turystycznego ziemi raciborskiej”), a wnioski płynące z jego analizy oraz zaproponowane przez niego koncepcje przyjmuje jako podstawę do dalszych własnych rozważań, określenia modelu działania Centrum Obsługi Ruchu turystycznego i bazę opracowania scenariuszy imprez turystycznych.

Aby niniejsze opracowanie miało charakter spójny i całościowy, wspomniana wyżej koncepcja została za zgodą autora przedstawiona w poszczególnych częściach poniższego dokumentu. Autor niniejszego opracowania uzupełnił ją jednak o własne uwagi, przemyślenia i propozycje.”

Wg jednego z zawiadomień w/w. tekst mógł zostać dodany do tego opracowania już po ujawnieniu, że jest ono plagiatem tekstu Grzegorza Wawoczego. Podejrzenie to zostało jednak wykluczone- w tym zeznaniach Grzegorza Wawoczego, wg którego tekst ten był już zawarty w przekazanym mu egzemplarzu pracy Dawida Waclawczyka.

Tak więc uznano, że tłumaczenia w tym zakresie Dawida Waclawczyka są wiarygodne i wykluczają możliwość przypisania mu przestępstwa z art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Faktycznie jego praca jest pod względem precyzji cytowania utworu Grzegorza Wawoczego ułomna i wadliwa, jednak nie oznacza to automatycznego stwierdzenia jej przestępności. Powyżej już bowiem wskazano, że nie każdy plagiat jest przestępstwem plagiatu w rozumieniu art. 115 ust. 1 ustawy z 04.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Przestępstwo to, czyli przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu, wymaga celowego działania sprawcy, które polega na wytworzeniu u odbiorców wrażenia, że jest on twórcą cudzego utworu. Jest więc przestępstwem, które może zostać popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim (tak *W. Machała* jw. oraz wskazana tam literatura). Chcąc zatem przypisać komuś takie przestępstwo trzeba wykazać, że sprawca miał świadomość, iż przypisuje sobie autorstwo cudzego utworu (artystycznego wykonania) i chciał tego.

Po stronie Dawida Waclawczyka nie występuje chęć wytworzeniu u odbiorców jego pracy wrażenia, że jest on twórcą całego jej tekstu. Nie przypisywał on sobie autorstwa pracy Grzegorza Wawoczego i nie chciał tego czynić. Wynika to zarówno z w/w. zastrzeżenia zawartego we wstępie do jego pracy, jak i z jego licznych wypowiedzi publicznych, w których od początku przyznawał, że to Grzegorz Wawoczny- a nie on- jest autorem koncepcji połączenia Muzeum i Zamku w Raciborzu. W końcu wynika to także z jego zeznań złożonych w prokuraturze, które- także w tym zakresie- uznano za wiarygodne. Ocena ta jest słuszna tym bardziej, że nie

ma żadnych dowodów, które by ją miały podważać. Nie podważają jej także takie dowody pośrednie jak okoliczności związane z zawarciem jego umowy oraz jej rozliczeniem, które mogłyby budzić wątpliwości co do ich zgodności z prawem i racjonalnością. Jak to już wskazano powyżej wątpliwości takie nie występują ani po stronie zgodności z prawem zawartej umowy, ani też jej racjonalności.

Tak więc mając to wszystko na uwadze ponownie uznano, że zachowanie Dawida Waclawczyka nie wyczerpało znamion żadnego przestępstwa z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Stwierdzenie to nie wyklucza jednak możliwości dochodzenia od niego roszczeń na gruncie cywilnoprawnym za naruszenie praw autorskich-osobistych Grzegorza Wawocznego i majątkowych powiatu raciborskiego. Kwestia ta pozostaje już jednak poza ramami niniejszego postępowania.

Mając zatem to wszystko na uwadze postanowiono jak wyżej.

PROKURATOR
Prokuratury Rejonowej
/Jacek Kępa/

Pouczenie:

Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, tj. do Sądu Rejonowego w Raciborzu (art. 306 § 1 a kpk, art. 325 a kpk oraz art. 465 § 2 kpk)

- 1) stronom procesowym (pokrzywdzonemu i podejrzanemu),
- 2) instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie,
- 3) osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-277, art. 278-294 lub w art. 296-306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Przy czym pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Pokrzywdzonym może być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej.

Osobom uprawnionym do złożenia zażalenia przysługuje także prawo przejrzienia akt sprawy.

Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał to postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity, co oznacza, że zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art.122 §1 i 2, art.460 kpk).

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie co ostatecznie kończy postępowanie, lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności, bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art.330 §1 kpk).

ZARZĄDZENIE

Odpis postanowienia doręczyć:

- Rada Miasta Racibórz
- Starosta Raciborski

PROKURATOR
Prokuratury Rejonowej
/Jacek Kępa/